LUCYNA KNIAZIOWA

ur. 1908; Krasnystaw

Miejsce i czas wydarzeń	Zamość, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Akcja Reinhardt - w kręgu Zagłady, Żydzi, okupacja niemiecka, getto w Zamościu, likwidacja getta w Zamościu

Likwidacja getta w Zamościu

Tych Żydów potem z tego Nowego Miasta pędzono na dworzec, wypędzono. To [następnego dnia] rano na ulicach były plamy krwi, bo przecież ci, którzy nie zdołali iść, to tych zastrzelono od razu na miejscu, po drodze…

W czasie okupacji, to kiedy zaczęto Żydów spędzać na Nowe Miasto to z okna swego domu to widziałam. Jeszcze wtedy mieszkałam w domu, bo potem Niemcy zabrali nam ten dom. Jacyś Niemcy musieli tam mieszkać, a myśmy w jakiejś kamienicy w wynajętym mieszkaniu. Ale wtedy pamiętam jak całe, można powiedzieć całe Nowe Miasto, to tak jak było tu rynek gdzie spędzali, tędy tu wszystkie właściwie te pola, czy jakieś takie uliczki dawne, to wszystko tu było obstawione żandarmerią, tak że nie było mowy o tym żeby się tam dostać albo żeby stamtąd pójść. Tam spędzili Żydów. To jakiś czas trwało, bo tam byli Żydzi nie tylko właśnie z Polski, ale byli Żydzi nie tylko ci z Zamościa, czy z okolic, powiedzmy, ale właśnie było i trochę obcych narodowości. Z Francji między innymi byli tak jak mówiłam. Z tego domu z okna było widać jak tych Żydów pędzą tam… A drugiego… znaczy po tym spędzeniu, drugiego dnia, to wszystkie jak mówiłam zresztą… pognali ich na dworzec i tam chyba do Bełżca oni pojechali... no ale... to był przykry widok i tego pędzenia i potem. Tego pochodu bardzo nie widziałam, bo to się odbywało prawie nocą, ale rano kiedy się wyszło na tę dzisiejszą [ulicę] Partyzantów od strony rynku do miasta, to się widziało właśnie te plamy krwi. Już trupów nie było, nie wiem kto tam je sprzątał, ale krew na ulicach była... bardzo to był przykry, ciężki widok.

Data i miejsce nagrania	2008-06-20, Zamość
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Jarosz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"